



bezpłatnie

nowa gazeta praska

GABINET STOMATOLOGICZNY

Szwedzka 37, tel. **22 818-07-91**

czynne 9-20

- ⇒ nowoczesna protetyka
- ⇒ protezy elastyczne
- ⇒ protezy tłoczone
- ⇒ bezpieczna narkoza
- ⇒ rtg

UWAGA promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie

Park Rzeźby na Bródnie

Sztuka w przestrzeni zielonej

Park Rzeźby na Bródnie to coś absolutnie wyjątkowego. Wspominają o nim w zagranicznych przewodnikach. Nie brakuje zainteresowanych obcokrajowców chcących poznać to miejsce. W tym roku Park Rzeźby obchodzi 10-lecie. Z tej okazji będzie wiele ciekawych wydarzeń, mnóstwo niespodzianek i niebanalnych pomysłów.

Park Rzeźby, usytuowany w Parku Bródnowskim, to realizacja wizji znanego artysty Pawła Althamera, mieszkańca Bródna. Przed dziesięcioma laty postanowił utworzyć na tym osiedlu, które trudno uznać za raj dla nietuzinkowych działań, miejsce niezwykłe, zachęcające do codziennego kontaktu ze sztuką współczesną. Doszedł do wniosku, że to się uda, ponieważ wcześniej współpracował artystycznie z mieszkańcami Bródna, dostrzegł otwartość na nowe rozwiązania.

Do współpracy przy tworzeniu Parku Rzeźby zaprosił znanych polskich i zagranicznych artystów. Co roku Park Bródnowski wzbogacał się o jedną rzeźbę. Pierwsze były „Krata” Moniki Sosnowskiej i „Raj” Pawła Althamera, a potem m.in. „Bródno” Jensa Haaniga.

Od początku Park Rzeźby, jako projekt niebanalny, jest wciąż zmieniającą się wystawą sztuki współczesnej pod gołym niebem, którą widzowie mogą oglądać przez całą dobę. Wszystkie prace, choć

dokończenie na str. 5

Po godzinach place zabaw dla mieszkańców

W środę 16 maja, w gościnnych progach czytelnicy na Bazarze Różyckiego, mieszczącej się w budynku Centrum Kreatywności przy Targowej 56, odbyło się spotkanie poświęcone dostępności przestrzeni wspólnych po godzinach. Mimo niesprzyjającej aury, wzięli w nim udział pracownicy oświaty, urzędnicy - mieszkańcy i dzielnicowi, rodzice, w tym zrzeszeni w praskim forum rad rodziców oraz mieszkańcy dzielnicy. Po raz pierwszy w całościowy sposób zajęto się tematem przestrzeni teoretycznie wspólnych, a w rzeczywistości niedostępnych dla mieszkańców. To kolejne spotkanie z cyklu „Co z tą Pragą?”, którego organizatorem jest stowarzyszenie „Porozumienie dla Pragi” (facebook.com/PorozumienieDlaPragi).

Prowadzący spotkanie Krzysztof Michalski z Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów” przybliżył problemy związane z brakiem dostępności istniejącej infrastruktury: przedszkolnych placów zabaw, boisk szkolnych, parkingów przy urzędach, które choć finansowane z publicznych

środków (tylko remonty placów zabaw przy przedszkolach i szkolnych boisk w latach 2010-2018 kosztowały praskiego podatnika prawie 15 mln zł), po godzinach pracy placówek nie są udostępniane mieszkańcom. Udostępnienie tej infrastruktury, zamiast tworzenia po sąsiedzku kolejnych tego typu miejsc, mogłoby spowodować przesunięcie środków na inne potrzeby zarówno w sferze edukacji (dodatkowe zajęcia dla dzieci, wzrost wynagrodzeń), jak i innych dziedzin funkcjonowania samorządu (remonty podwórek, dodatkowe kamienie doposażone w CO, remonty ulic itp.).

dokończenie na str. 2

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia
- korony porcelanowe
- protezy elastyczne
- protezy szkieletowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99

509-878-869

poniedziałki, środy, piątki 15-19
www.dentysta-praga.pl

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market

HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55

www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

Prezentacja nowej Światowida

Zielona aleja przyjazna pieszym i rowerzystom, z linią tramwajową pomiędzy jezdniami z dwoma pasami ruchu każda – to nowa, przeciwstawna wcześniejszej „tarchostradzie”, wizja ulicy Światowida.

Wprawdzie w poprzednim numerze NGP wspominaliśmy już o najnowszych planach rozbudowy ulicy Światowida, to jednak warto wrócić do tematu, gdyż jest nim główna arteria Tarchomina, o której kształt, a zwłaszcza szerokość, mieszkańcy walczyli od przeszło czterech lat.

8 maja w ratuszu Białoleki na spotkaniu z mieszkańcami, przedstawiciele Zarządu Transportu Miejskiego oraz biura projektowego MP-Mosty

z Krakowa zaprezentowali zamienny do poprzedniego, projekt nowego układu drogowego tej ulicy, zakładający (po zbudowaniu nowej jezdni) zwężenie jej z 3 do 2 pasów ruchu w każdym kierunku.

Przypomnijmy, że wcześniejszy projekt (z 2013 roku) przewidywał poszerzenie ulicy do sześciu, a przed skrzyżowaniami, nawet do siedmiu pasów ruchu. Mieszkańcy zaczęli ostro protestować. Krytykując poszerzenie,

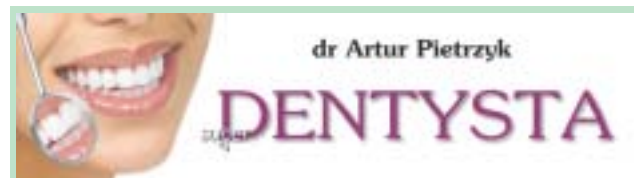
nazwali ulicę „tarchostradą” i „prospektem Stalina”. Na Facebooku założyli profil „Nie dla autostrady Światowida”. Przeciwno „tarchostradzie” konsekwentnie występowało też Zielone Mazowsze. Po skutkowało. Nowy projekt, przewidujący dwa pasy ruchu na nowej jezdni i dwa na starej z trzecim do parkowania, oraz biegnącą pośrodku linią tramwajową, właśnie zaprezentowano publiczności.

Poza optymalizacją liczby pasów ruchu, inne istotne zmiany w nowym projekcie to: przeznaczenie skrajnego

dokończenie na str. 7

Reklama

w Nowej Gazecie Praskiej
Docieraj z nami
do tysięcy klientów
reklama@ngp.pl , tel. 609-490-949



Elastyczne protezy nylonowe **NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzykleczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria
rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

Gepardzie bliźnięta w ZOO

Wielki sukces warszawskiego ZOO: miesiąc temu przyszedł tam na świat dwa małe gepardy. Ostatnie takie wydarzenie miało miejsce 13 lat temu!



- Piątek trzynastego wcale nie musi być pechowy! - mówią pracownicy warszawskiego ogrodu zoologicznego. I mają rację, bo właśnie w piątek, 13 kwietnia samica geparda Wilma urodziła dwa kocięta - samca i samiczkę. Maluchy rozwijają się prawidłowo. Co prawda, jak wszystkie koty, urodziły się nieporadne i ślepe, jednak wystarczył miesiąc, aby z pelzających niezdarnych oseków, wyrosły na tryskające energią, zadziorne kociaki.

Gepardziątka jeszcze nie wychodzą na dwór -

zadowolili się zdjęciami. ich opiekunowie zapraszają wszystkich zniecierpliwionych do oglądania zdjęć zamieszczonych na Facebooku, na profilu „Drapieżniki Warszawskiego ZOO”.

Jakkolwiek urodziny pięknych kotów to wielkie wydarzenie, w ZOO dzieje się dużo innych ciekawych rzeczy. Przypominamy, że trwają obchody 90-lecia warszawskiego ogrodu. W maju patronuje im Drapana - żółw błotny z warszawskiego ZOO, i w związku z tym, 26 maja będziemy świętować Dzień Żółwia. Przy okazji pragniemy donieść, że wejście od ulicy Jagiellońskiej już działa!

Joanna Kiwilsza

Szanowna Publiko,
już 26 maja w Parku Wiecha od godz. 12.30
Targówek Satyryczny Wiechowisko
czyli takie rajcowne i śmieszne hece
jak Finał Turnieju Wypowiedzi Satyrycznej
o Laur Wiecha.

Więcej informacji na plakacie - str. 6

W przypadku przedszkoli rzecznik dostrzegł więcej problemów. Nie widział możliwości otwarcia wszystkich placów zabaw, a jest ich w dzielnicy około 19, choć nie wykluczył możliwości rozwiązań pilotażowych. W dyskusji z udziałem przedstawicieli liceum przy Kowskiej i przedstawiciela Zarządu Praskich Terenów Publicznych, jak bumerang wracały problemy

Tematem nieco pominiętym w dyskusji było udostępnianie parkingów po godzinach pracy urzędów. Przykładem był parking pod praskim ratuszem. Zarówno ten zewnętrzny, jak

**Meble
na wymiar**

- szafy
- kuchnie
- pawlacze
- i inne zabudowy

tel. 668 599 679
Stolarz z Targówka



DLA KONTRAHENTÓW, podstronie: ZAPYTANIA OFERTOWE,
w siedzibie Spółdzielni przy ul. Targowej 26/30 w Warszawie,
do dnia 18 czerwca 2018 roku, do godziny 12.00.



Sprawy lokalne

„Jeśli masz chwilę smutne w swym życiu, Powierz je Matce. Kiedy rozpacz rozdziera twe serce, Ofiaruj się Jej... Ona uczy cię będzie pokory, Cierpienie znieść ci pomoże... Jeśli zgubisz swą drogę do Boga. Powierz się Matce...”

Peregrynacja Kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej rozpoczęła się w Diecezji Warszawsko - Praskiej od Dekanatu w Radzyminie 2 września 2017 roku. Nawiedza kolejno wszystkie Dekanaty, odwiedzi również moją Parafię, najstarszy kościół na Pradze-Północ, który istnieje od 400 lat i będzie z nami całą dobę.

Kopia Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej przybędzie w dniu 11 czerwca (poniedziałek) 2018 r. do Parafii Matki Bożej Loretańskiej przy ul. Ratuszowej 5a.

Peregrynacja to uroczyste przenoszenie albo przewożenie w celach kulturowych relikwii, obrazów i innych przedmiotów kultu religijnego (np. krzyż jerozolimski). W czasie trwania peregrynacji są organizowane specjalne nabożeństwa, czuwanie nocne, modlitwy....



**Medyczna Szkoła Policealna Nr 3
im. dr Andrzeja Krocina
w Warszawie ul. Brzeska 12**

**ZAPRASZAMY NA DZIEŃ OTWARTY
7 czerwca 2018 r. godz. 11:00**

- Technik dentystyczny (2,5 roku)
- Higienistka stomatologiczna (2 lata)

**Bezpłatna szkoła publiczna
Dobry zawód – twoja lepsza przyszłość**

www.msp3.waw.pl tel. 22 628 13 41
email: sekretariat@msp3.waw.pl

Ruszają zapisy do programu „Lato w mieście”

Trwają przygotowania do programu „Lato w mieście”. W czasie wakacji, od 25 czerwca do 31 sierpnia, warszawscy uczniowie będą mogli korzystać z bogatej oferty zajęć sportowych, edukacyjnych i kulturalnych. Zapisy potrwać do 29 maja. Do dyspozycji mieszkańców są koordynatorzy programu.

Program „Lato w mieście” adresowany jest do wszystkich warszawskich uczniów przebywających w stolicy podczas wakacji. Jego podstawowym celem jest zapewnienie dzieciom i młodzieży atrakcyjnego i bezpiecznego wypoczynku oraz możliwości rozwijania zainteresowań w letnie miesiące.

W wakacyjnych placówkach edukacyjnych najmłodszy będą mogli skorzystać m.in. z zajęć rekreacyjnych, edukacyjnych, muzycznych, plastycznych czy teatralnych. Organizowane będą również aktywności poza placówkami, takie jak wyjścia do kina, lekcje muzealne, spektakle teatralne czy spotkania z ciekawymi ludźmi. Dzielnicowe ośrodki sportu przygotowały również ofertę zajęć, które pomogą młodym warszawiakom doskonalić umiejętności sportowe. Nie zabraknie także zawodów, turniejów, konkursów i gier rekreacyjno-sportowych. Warszawski program „Lato w mieście” będzie realizowany również w dziewięciu szkołach specjalnych.

Udział we wszystkich zajęciach jest bezpłatny. Rodzice muszą zapłacić jedynie za posiłki, z których korzystają wszystkie dzieci przebywające w wakacyjnych placówkach edukacyjnych. Podobnie jak w poprzednich latach, opłata wynosi 7 zł za dwa posiłki. Uczniowie, którzy w ciągu roku szkolnego korzystają ze zwolnienia z opłat za obiady na mocy decyzji OPS lub dyrektora szkoły są zwolnieni z opłat także w wakacje na podstawie zaświadczenia z macierzystej szkoły.

Zapisy uczestników do warszawskiego programu „Lato w mieście” rozpoczęły się 17 maja i potrwać do 29 maja. Zgłoszenia można przesyłać za pośrednictwem elektronicznego formularza. Szczegółowe informacje dotyczące programu są na stronie internetowej miejskiego Biura Edukacji i stronach dzielnic, a także u koordynatorów programu.

Program „Lato w mieście” jest organizowany i finansowany przez m.st. Warszawę.

Jest to szczególny czas, kiedy możemy dziękować za wszystkie otrzymane Łaski, a także zawierzyć naszej Matce Królowej Polski wszystkie nasze trudne osobiste problemy i sprawy rodziny i Polski. Zechcemy oderwać się od codziennych obowiązków i zaplanować chociaż krótki czas, aby włączyć się w wybraną przez siebie godzinę i porę dnia, również na czuwanie nocne. W tym szczególnym czasie możemy wyprosić wiele Łask dla siebie, dla swojej rodziny, a także prosić o jedność Polaków, mieszkających w Ojczyźnie oraz poza nią. W parafii istnieją różne grupy modlitwne. Niedawno, 28 października 2017 r. powstała m.in. Grupa modlitwna „Różaniec rodziców za dzieci”, do której serdecznie zapraszamy do włączenia się.

Peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej to dla mnie osobiście szczególny dzień, bo w sierpniu będę obchodzić Jubileusz 25-lecia pielgrzymowania w Warszawskiej Pielgrzymce Pieszej na Jasną Górę i posługi w służbie zdrowia, pomagając pielgrzymom w dotarciu do ukochanej Matki. Czy to nie wspaniały dzień, że Matka Boża Częstochowska przybędzie do mojej parafii?

Przed ponad 60 laty Polacy prosili aby MB Częstochowska przybyła do Parafii. Krótka historia... 26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze, kiedy składane były Jasnogórskie Śluby Narodu, zgromadzeni w procesji wierni z niesionym obrazem Matki Bożej, wołali: „Matko przyjdź do nas! Matko bądź z nami!” 14 maja 1957 r. z inicjatywy ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, kopia obrazu została poświęcona w Rzymie przez papieża Piusa XII, który zaakceptował ideę peregrynacji.

Peregrynacja cudownego wizerunku Matki Boskiej po polskich parafiach rozpoczęła się 29 sierpnia 1957 r. od Archikatedry Warszawskiej. Obraz nawiedził zaledwie 10 diecezji, ponieważ władza komunistyczna utrudniała dalszą peregrynację. 2 września 1966 r. na trasie między Warszawą a Katowicami obraz został „aresztowany” przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i przewieziony na Jasną Górę. Obraz pilnowany był całodobowo przez Milicję, która kontrolowała wszystkie pojazdy wyjeżdżające z Jasnej Góry. Uwięzienie kopii obrazu MB Częstochowskiej trwało 6 lat. Mimo przeszkód, peregrynacja była kontynuowana i od 4 września 1966 r. Matka Boża nawiedzała polskie diecezje samą pustą ramą, ewangelizując i świecą. Spowodowało w ludziach jeszcze większe pogłębienie wiary, a wiara daje siłę. Obraz Matki Bożej Częstochowskiej powrócił na trasę peregrynacji 18 czerwca 1972 r. i do dnia dzisiejszego jest kontynuowana. Spotkajmy się, by prosić o „wzmocnienie siły człowieka wewnętrznego” Jan Paweł II, 7 czerwca 1991r.

Małgorzata Anna Grzegorzewska

m.grzegorzewska13@gmail.com

facebook.com/malgorzata.anna.grzegorzewska



**KULTURA
LECZY**

**POEZJA
LECZY
PROZĘ ŻYCIA**

**PRZYJMIJ DAWKĘ RYMÓW
W WARSZAWSKICH BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH**

kulturalna.warszawa.pl

Noc Muzeów na Pradze 2018

Tłumy warszawiaków i moc atrakcji: wystawy, koncerty, otwarte pracownie a nawet ... karaczany madagaskarskie w Muzeum Warszawskiej Pragi. Za nami 15 Noc Muzeów.



W sobotę, 19 maja, zwiedzających przyjęło ponad 240 placówek. Oferowanych przez nie propozycji było tak dużo, że trzeba było wybie-

rać te najbardziej dla siebie interesujące, bowiem zobaczenie wszystkiego było niemożliwe. Nas najbardziej interesowała Praga.

Praskie instytucje kulturalne jak zwykle przygotowały bogatą ofertę. Gwarno i wesoło do późna było zwłaszcza na Żąbkowskiej, gdzie siedząc przy wystawionym wprost na trotuar stoliku przed którąś z klimatycznych praskich knajpek, można było posłuchać warszawskich piosenek. Będąc na Żąbkowskiej nie sposób było ominąć „Klitki” i wystawy pt. „Nam bliskie”, na którą złożyły się fotografie właścicielki atelier, Julity Delbar oraz jej przyjaciół - zawodowych fotografów.

Trochę dalej, przy ulicy Kawęczyńskiej 4, przekraczając próg galerii „Szuflada”, z realnego świata wstępowałam w świat baśni. Sprawcą tego magicznego przejścia okazały się lalki z archiwum warszaw-

skiego teatru Baj, autorstwa Urszuli Kubicz-Fik, scenografki, absolwentki ASP w Warszawie, realizatorki 70. scenografii teatralnych. Wystawa zatytułowana „Ocalić baśnie od zapomnienia” jest trochę nostalgiczna, bo przenosi w świat dzieciństwa i ulubionych bajkowych postaci.

Dla bardziej racjonalnie podchodzących do życia, ciekawą, a jednocześnie wpisującą się w patronującą tegorocznej Nocy konwencję upamiętniania ojczyzny historii propozycję, przygotowała Galeria Sztuki „Po Prawej Stronie Wisły”. Była to wystawa fotografii Marka Carrota pt. „Rzeczywistość”, będąca zapisem działań, które doprowadziły do upadku komunizmu w Polsce.



Dla pasjonatów historii kolejnictwa nie lada gratką była możliwość odwiedzenia XIX – wiecznego budynku Kolei Nadwiślańskiej, przy Pożarowej 2, na stacji Warszawa-Praga, gdzie zaprezentowano eksponaty kolejowo-wojskowe oraz zabytkowe samochody i motocykle, a także zaplecze warsztatowe do ich renowacji. Chętni mogli wziąć udział w budowie repliki Tanku Piłsudskiego (czyli samochodu pancernego z lat 20.), który powstaje w ramach obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości.

A na koniec, propozycja jak z horroru (choć okazała się zupełnie niegroźna) – czyli „Dzika praska Noc Muzeów” w Muzeum Warszawskiej Pragi. Dzika, bo z dzikimi zwierzętami. Co prawda nie z drapieżnikami, ale z owadami. Otóż w piwnicach praskiego muzeum przy Targowej 50/52 na tę noc zamieszkały ogromne, kilku-

centymetrowe karaczany madagaskarskie. Na szczęście nie chodziły wolno, lecz były w specjalnej zagrodzie. Zresztą, jak zapewniły wolontariuszki z Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego, które obchodzi w tym roku 90. urodziny i w Muzeum Pragi można oglądać poświęconą mu wystawę, karaczany nie gryzą, jedynie syczą, kiedy są zdenerwowane. Po tym zapewnieniu znaleźli się nawet odważni, którzy zdecydowali się wziąć karaczana na rękę. Podobno duże przeżycie!

To oczywiście tylko część wydarzeń, które działy się na Pradze w tę niezwykłą majową noc. Wybór zależał od indywidualnych upodobań i kondycji fizycznej. Na pewno warto było w planie zwiedzania uwzględnić praskie adresy – nie było tu takich kolejek, jak w Śródmieściu, a wrażenia – niezapomniane.

W Nocy Muzeów uczestniczyła Joanna Kiwilszo

Porozmawiajmy o Pradze...

Burmistrz i Radni Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy

serdecznie zapraszają na

spotkanie z mieszkańcami

6 czerwca 2018r.
godz. 16.00 - 18.00
pl. Hallera, przy Tężni

- Przyjdź i dowiedz się co nowego w Twojej okolicy!
- Dowiedz się więcej o planach na 2018 rok!
- Zgłoś swoje opinie i uwagi dotyczące rozwoju Pragi!



Wyjątkowa noc w praskiej Bazylice

Tegoroczna, jubileuszowa 15. Warszawska Noc Muzeów obfitowała w szereg atrakcji zorganizowanych przez ponad 240 warszawskich placówek muzealnych, kulturalnych, świątyni, czy urzędowych gmachów. W tym roku do grona debutantów w cieszącej się ogromnym zainteresowaniem warszawiaków akcji, dzięki staraniom m.in. społeczników z Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów” oraz Oratorium im. św. Jana Bosko, dołączyła Bazylika Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Kawęczyńskiej.

Wzorowana na rzymskiej Bazylice św. Pawła za murami świątynia została wybudowana dzięki fundacji księżnej Marii Radziwiłłowej w latach 1907-1923. W okresie międzywojennym uchodziła za największy kościół przedwojennej Warszawy. W ponad stuletniej historii gościła w swoich murach trzech papieży. Od 1931 r. kościołem opiekują się salezjanie, realizując oprócz działalności duszpasterskiej, dzieła wychowawcze i charytatywne.

W trakcie Nocy Muzeów ok. 300 osób, które z różnych części Warszawy przybyły na Pragę specjalnie, by odwiedzić świątynię, którą papież Pius XI nazwał „najpiękniejszym kościołem w Polsce”, miało szansę poznać historię budowy Bazyliki, dowiedzieć się, co przedstawiają zdobiące michałowski kościół malowidła i wejść do niedostępnych

na co dzień miejsc, takich jak chór czy taras nadwieszony nad kolumnami wkomponowanymi w fasadę świątyni. W rolę przewodnika wcielił się Krzysztof Michalski z PSM Michałów, jeden z inicjatorów włączenia michałowskiej świątyni do akcji. Oprócz wnętrza kościoła wszyscy przybyli mieli niepowtarzalną okazję odwiedzić działające przez Bazylicę oratorium i zapoznać się z bogatą ofertą edukacyjno-kulturalną świadczoną w tym miejscu.

Duże zainteresowanie wydarzeniem jest dobrym prognostykiem na kolejny rok, zwłaszcza, że inicjatorom akcji ze środowisk świeckich i parafii bardzo zależy na tym, by zwrócić uwagę samych mieszkańców oraz osób odwiedzających Pragę na potencjał tkwiący w Bazylice i jej otoczeniu.

Burmistrz Dzielnicy Targówek informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Targówek przy ul. Kondratowicza 20 oraz na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Targówek www.targowek.waw.pl w dniu 18.05.2018 r. został wywieszony na 21 dni i podany do publicznej wiadomości wykaz nr WGN/7/2018 dotyczący przeznaczenia nieruchomości położonych na terenie dzielnicy Targówek do wydzierżawienia na okres do 3 lat.

Park Rzeźby na Bródnie

Sztuka w przestrzeni zielonej

dokończenie ze str. 1
znajdują się w parku, są częścią kolekcji Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.

Weneckie Biennale na osiedlu

Na 10-lecie Parku Rzeźby jego pomysłodawca zdecydował razem ze współorganizatorką tegorocznego wydarzenia - Goshką Macugą, polską artystką od wielu lat mieszkającą w Londynie, że park nie wzbogaci się o kolejną rzeźbę, lecz od 23 czerwca do 1 lipca br. całe osiedle Bródno stanie się wystawą sztuki współczesnej, podkreślającą specyfikę miejsca: istniejące sytuacje, obiekty wszelkiego rodzaju, różnorodne lokalne inicjatywy, architekturę.

To nie będzie wystawa w tym najbardziej znanym rozumieniu słowa, podobnie jak Park Rzeźby nią nie jest. Ta ekspozycja obejmie liczne elementy osiedla: poczynając od witryn sklepowych, poprzez balkony, ogródki przybłokowe, boiska szkolne, a nawet wnętrza prywatnych mieszkań.

Oboje artyści zatytułowali tegoroczną wystawę Weneckie Biennale na Bródnie, nawiązując do najstarszego i najbardziej znanego cyklicznego wydarzenia artystycznego na świecie, jakim jest Biennale

Sztuki w Wenecji, podkreślając tym samym rangę osiedlowego wydarzenia. To jest naprawdę powód do dumy.

Biennale wykorzysta tradycyjne sposoby promocji wydarzeń, które stosuje się we współczesnym muzealnictwie, dzięki czemu można podkreślić rangę poszczególnych obiektów czy zdarzeń. Będzie zatem i katalog, i podpisy, a także oprowadzanie z przewodnikiem, strona internetowa wydarzenia, a nawet... zapowiedź filmowa.

Warto wspomnieć o niezwykłym elemencie jubileuszowego programu Parku Rzeźby na Bródnie. Jest nim współpraca z siostrzanym centrum sztuki i parkiem rzeźby w Sylhet w Bangladeszu o nazwie Srihatta. Powstało w 2016 roku, a pierwszym eksponatem była instalacja Pawła Althamera. W tym roku w Sylhecie powstanie rzeźba Moniki Sosnowskiej. Artystka wykorzysta niezrealizowany projekt dla Bródna z 2009 roku.

Więcej o Parku Rzeźby na stronie: park.artmuseum.pl/wydarzenia

Wkrótce podamy program Weneckiego Biennale na Bródnie.

Jolanta Zientek-Varga
Fot. autorka



Białołęka w soczewce

26 maja odbędzie się kolejny już bieg mam. Pięciokilometrowy dystans wiodący przez Lasek Henrykowski będzie miał start i metę przy białołęckim ratuszu, u zbiegu ulic Kącik i Produkcyjnej. Mamom mogą towarzyszyć ich dzieci, będą szczególnie mile widziane. Miejsc na liście startowej jest 260. Zapisać się można wypełniając formularz zgłoszeniowy na stronie: <https://monsterevent.pl/pomiar-czasu-w-sporcie/zapisy-on-line>. Rejestrujący się do dziś, czyli do 23 maja zapłacą za pakiet biegowy 20 zł, rejestrujący się w późniejszym terminie – 30 zł. Warto więc się pośpieszyć. Szczegółowe informacje na temat biegu dostępne są pod adresem: <http://www.bialoleka.waw.pl/aktualnosc-2578-bieg-mam-coraz-blizej.html>

Dziś rozpoczęły się prace remontowe 120-metrowego odcinka ulicy Inowłodzkiej na osiedlu Annapol, wykonywane przez Zakład Remontów i Konserwacji Dróg w ramach miejskiego programu poprawy jakości dróg nieutwardzonych. Program modernizacji polega na utwardzeniu drogi gruntowej

nawierzchnią betonową lub asfaltową, bez budowy oświetlenia, odwodnienia, kanalizacji i chodników. Tą metodą w Białołęce wyremontowano już Karnicką, Semaforową, Pszeniczną, Myśliwską i pierwszy odcinek ulicy Fortel.

W fundamente szpitala jednego dnia, tak długo oczekiwanego w Białołęce, został wmurowany kamień węgielny. Na ulicy Przykoszarowej powstaje placówka z oddziałem przyjęć, przychodnią wielospecjalistyczną - POZ, laryngologiczną, ginekologiczną, urologiczną, stomatologiczną, okulistyczną, gabinetami zabiegowymi, pracownią diagnostyki obrazowej (RTG, tomografia, USG), pracownią endoskopii i działem farmacji szpitalnej. Na I piętrze budynku będą się znajdować: oddział na 15 łóżek w pokojach 2- i 1-osobowych, blok operacyjny z dwiema salami operacyjnymi przeznaczonymi do wykonywania zabiegów chirurgicznych i laparoskopowych, sala pooperacyjna na pięć stanowisk, sala wypoczynkowa po zabiegach, dział rehabilitacji. Na II piętrze budynku będą się znajdować: administracja, archiwum szpitalne i sala konferencyjno-szkoleniowa. Szpital będzie ponadto posiadał parking na 60 pojazdów.

(egu)

DZIĘKI WAM POWSTAŁA

#Warszawa2030

STRATEGIA



TO WY - AKTYWNI MIESZKAŃCY TWORZycIE PRZYJAZNE MIEJSCE W OTWARTEJ METROPOLII!

2030.um.warszawa.pl

19115
MARSZAWA

Wielogodzinny spór o autorstwo

Pierwsza z sesji przewidzianych na 16 maja przebiegała bez zakłóceń. Sprawnie przegłosowano uzupełnienie dotychczasowego składu komisji planu i budżetu w osobach: Wojciech Tumas, Marcin Korowaj, Piotr Cieszkowski, Wiktor Klimiuk, o radną Ewę Gajewską (RdB). Czternastu radnych poparło tę kandydaturę, ośmiu się wstrzymało.

Komisja mieszkaniowa

Następnie głosowano nad powołaniem radnych na stanowiska przewodniczącego i wiceprzewodniczącego komisji mieszkaniowej. Zgłoszony na stanowisko przewodniczącego (po raz kolejny) Wiktor Klimiuk z PiS, został poparty przez siedemnastu radnych, trzech radnych się wstrzymało, dwaj byli przeciw. Na zgłoszonego na stanowisko wiceprzewodniczącego komisji (także po raz kolejny) Dariusza

Ostrowskiego z PiS głosowało dwudziestu jeden radnych, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Komisariat i osiedle Płudy

LVIII sesja rozpoczęła się kilkanaście minut po poprzedniej od dwóch propozycji rozszerzenia porządku obrad, zgłoszonych przez Wiktora Klimiuka. Rozszerzenie miało dotyczyć projektu stanowiska radnych kierowanego do prezydent Warszawy, w sprawie utworzenia komisa-

riatu policji w tzw. Zielonej Białołęce. Paweł Tyburc, przewodniczący rady poinformował, że projekt stanowiska znajdzie się w porządku następnej sesji, która miała się odbyć jeszcze tego samego dnia. Kolejnym punktem rozszerzającym porządek miały być projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Płudy. Przewodniczący rady zauważył, że na projekcie uchwały widnieje tylko jeden podpis – Wiktora Klimiuka i w związku z tym projekt nie spełnia wymogów formalnoprawnych. Wiktor Klimiuk zapewniał, że wystarczy jego podpis, jako że jest przewodniczącym klubu radnych PiS. Opinia radcy prawnego urzędu była jednoznaczna – projekt musi być podpisany przez grupę radnych. Projekt został więc uzupełniony o podpisy radnych klubu PiS, ale przewodniczący rady stwierdził, że materia projektu jest na tyle istotna, a zagadnienia na tyle szerokie, iż nie ma możliwości przyjmowania go w pośpiechu. Projekt wymaga ponadto odniesienia się skarbnika i

radców prawnych. Zważywszy na to powinien być głosowany na jednej z kolejnych sesji, nie zaś na sesji bieżącej.

„Park odpoczynku” na osiedlu Brzeziny

Wielogodzinny zator pojawił się podczas debaty nad stanowiskiem klubu radnych RdB, dotyczącym parku przy ulicy Echa Leśne na osiedlu Brzeziny. W trakcie debaty na sali obecni byli mieszkańcy. Projekt parku był pomysłem jednej z mieszkanki Białołęki, zgłoszonym w tegorocznej edycji budżetu partycypacyjnego. Projekt ów nie znalazł się ostatecznie na liście przedsięwzięć do realizacji ze względu na fakt, iż zarząd dzielnicy przeznaczył na sprzedaż działkę, na której miałyby powstać park. Na skutek działań radnych RdB, m.in. zbierania podpisów (ponad 650) pod petycją w sprawie realizacji parku i zaniechania sprzedaży działki, zarząd dzielnicy ostatecznie wycofał się z niej i pomysł mieszkanki został zgłoszony do ponownej weryfikacji. Pomimo tego radni RdB zdecydowali, że stanowisko w tej sprawie powinno zostać skierowane do prezydent Warszawy i zarządu dzielnicy Białołęka, powinny się w nim ponadto znaleźć uwagi dotyczące sprzedaży działek w Białołęce w ogóle. Już w trakcie odczytywania stanowiska przez wnioskodawców pojawiły się zgrzyty. Waldemar Roszak (PO) natarczywie dopytywał radną sprawozdawcę, czy ona osobiście pisała to stanowisko i sugerował, że niektóre fragmenty jako żywo przypominają stanowisko w tej samej sprawie sformułowane przez PO. Jawny plagiat zarzuciła radnym RdB Agnieszka Borowska (PO). Następnie w obecności mieszkańców miał miejsce długotrwały i dość żenujący spektakl, kto od kogo czerpał w trakcie pisanie stanowiska. Ostatecznie kilkakrotnie ogłaszano przerwę, w celu wypracowania wspólnego stanowiska. Agnieszka Borowska zażyła sobie, by po każdym odczytanym fragmencie (sic!) pojawiała się informacja na temat jego autorstwa. W stanowisku znalazł się apel o utworzenie parku oraz apel o ograniczenie sprzedaży białołęckich działek należących do miasta, by nie uszczuplać skromnych zasobów na potrzeby inwestycyjne dzielnicy. Burmistrz Dariusz Kacprzak zapewnił, że do końca kadencji samorządu sprzedaż działek zostanie ograniczona.

Rada Seniorów, Młodzieżowa Rada Dzielnicy Białołęka

Ze względu na późną porę przed interpelacjami dopuszczono do głosu Daniełę Fidorę, sekretarz białołęckiej Rady Seniorów, która poinformowała zebranych o działalności rady. Pomimo trudności z wyciągnięciem seniorów z domów rada działa i organizuje różnego rodzaju aktywności, np. wolontariat. Priorytetem jest obecnie projekt budowy domu dziennego pobytu i domu seniora.

W interpelacjach i zapytaniach dominowały zagadnienia z dziedziny ochrony środowiska, m.in. bezprawna wycinka drzew. Przy Mehoffera np. pojawiły się na drzewach oznakowania, radni pytali czy są one przeznaczone do wycinki. Burmistrz Marcin Adamkiewicz odpowiedział, że niestety tak, bowiem inwestor zakupił działkę należącą do osoby prywatnej. Burmistrz zapewnił, że zarząd robi wszystko, by ograniczyć wycinkę przy Mehoffera. W tej części sesji pojawił się

także wniosek o modernizację rzeki Długiej.

Następnie głos zabrał Bartosz Dąbrowa, przewodniczący Młodzieżowej Rady Dzielnicy Białołęka, informując, że minęło właśnie 10 lat od momentu powołania rady i zapewniając, że ciało to działa prężnie i jest liderem wśród stołecznych, młodzieżowych rad. Zaprosił zebranych na uroczystą sesję i jubileuszową galę.

W tym miejscu, ze względu na późną porę, przewodniczący Paweł Tyburc ogłosił przerwę w sesji do 5 czerwca. **(egu)**

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1257), oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1073 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia o wydaniu:

- **decyzji nr 27/CP/2018** z 30 kwietnia 2018 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci elektroenergetycznej SN przy ul. Rybackiej, Szklarniowej, Bruszewskiej na dz. nr ew. 43/1, 94, 93/1, 93/2 z obrębu 4-07-18, dz. nr ew. 15 z obrębu 4-16-46 na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy na wniosek inwestora INNOGY STOEN OPERATOR Sp. z o.o., ul. Piękna 46, 00-672 Warszawa, reprezentowanego przez Tomasza Bogackiego, złożony dnia 16 lutego 2018 r. i uzupełniony dnia 22 lutego 2018 r.

- **decyzji nr 28/CP/2018** z 30 kwietnia 2018 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie linii kablowych SN i nN (elektroenergetycznych) na cz. dz. nr ew. 66, 60/21 z obr. 40703 przy ul. Przykoszarowej na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora INNOGY STOEN OPERATOR Sp. z o.o., ul. Piękna 46, 00-672 Warszawa, reprezentowanego przez Dariusza Naruszewicza, złożony dnia 19 lutego 2018 r.

- **decyzji nr 29/CP/2018** z 30 kwietnia 2018 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przewodu wodociągowego D= ok. 150 mm, L= ok. 73,0 m na dz. nr ew. 10/2 z obrębu 4-06-15 przy ul. Elektronowej na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora KCh Społeczność Chrześcijańska „PÓŁNOC” w Warszawie, ul. Elektonowa 10, 03-219 Warszawa, reprezentowanego przez Piotra Szafranka, złożony dnia 24 stycznia 2018 r. i uzupełniony dnia 20 lutego 2018 r.

- **decyzji nr 30/CP/2018** z 30 kwietnia 2018 r. umarzającej postępowanie w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przedszkola wraz z niezbędną infrastrukturą na dz. nr ew. 94/1 i 94/2 z obrębu 4-07-03 przy ul. Danusi na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora - AGK Architekti GP Sp. z o.o., złożony dnia 26 kwietnia 2018 r.

- **decyzji nr 31/CP/2018** z 30 kwietnia 2018 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie kanału ściekowego DN 0,4 m w ul. Ostródzkiej na odc. od ul. Artyleryjskiej do ul. Współczesnej wraz z odcinkami sieci kanalizacyjnej od kanału głównego do granic nieruchomości oraz odcinki dla istniejących i projektowanych ulic poprzecznych na części dz. nr ew. 64/25, 48/2, 34, 67/3, 65/78, 213, 68/8, 72/8, 74/1, 39/38, 141, 65/77 z obrębu 4-16-37 oraz na dz. nr ew. 211, 48/4, 216, 68/7, 37/5, 37/7, 48/5, 73/1, 69/3, 70/1, 39/37, 48/6 z obrębu 4-16-37 na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy na wniosek inwestora Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie Spółka Akcyjna, pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 29 stycznia 2018 r. i zmieniony dnia 15 lutego 2018 r.

- **decyzji nr 32/CP/2018** z 4 maja 2018 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci gazowej średniego ciśnienia do 0,5 MPa o długości ok. 47,5 m i średnicy 40 mm PE na działkach ew. nr 18/20, 18/22, 18/23, 18/24 oraz na części działki ew. nr 27/4 w obrębie 4-04-24, przy ul. Orchowieckiej, w dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o., ul. Krucza 6/14, 00537 Warszawa, reprezentowanego przez pełnomocnika Agatę Pośladą, złożony dnia 6 marca 2018 r.

POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 (pokój 306 i 308), w poniedziałki w godz. 8.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. Odwołania od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty. Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

Burmistrz Dzielnicy Targówek

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Targówek przy ul. Kondratowicza 20 oraz na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Targówek www.targowek.waw.pl w dniu 09.05.2018 r. został wywieszony na 21 dni i podany do publicznej wiadomości wykaz nr WGN/6/2018 dotyczący przeznaczenia nieruchomości położonych na terenie dzielnicy Targówek do wydzierżawienia na okres do 3 lat.

Rada i Zarząd Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy zapraszają na

26 MAJA 2018

TARGÓWEK SATYRYCZNY WIECHOWISKO

w parku wiecha

12.00 - 22.00

12.30 - 18.30

Finały III Turnieju Wypowiedzi Satyrycznej o Laur Wiecha

kategoria wiekowa, kategoria dorosłych i seniorów oraz freestyle w kategorii open

18.30

Koncert Kapeli z Targówka

19.00

Show artystki kabaretu Katarzyny Pakosińskiej

20.00

Show Kabaretu Jurki

szczegóły na www.targowek.waw.pl

ORGANIZATORZY I PARTNERZY

PATRONAT HONOROWY

PATRONAT MEDIALNY

„Na tablicy ogłoszeń Urzędu Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy przy ul. Modlińskiej 197 i ul. Marywilskiej 44 wywieszony został w dniu 15 maja 2018 r. wykaz lokali użytkowych (miejsc postojowych) przeznaczonych do najmu w trybie poza konkursem ofert, na okres do 3 lat na rzecz lokatorów lokali mieszkalnych w budynku przy ul. Porajów 14.”

Prezentacja nowej Światowida



dokończenie ze str. 1

pasa na istniejącej jezdni ulicy Światowida na miejsca parkingowe, zmiana geometrii jezdni po to, aby ocalić dąb rosnący przy ulicy Stefanika, uspokojenie ruchu oraz zmniejszenie szerokości pasów ruchu do 3-3,25 m. Zaplanowano też dodatkowe przejścia dla pieszych pomiędzy skrzyżowaniami, rozdzielanie jezdni, ścieżki rowerowej i chodnika pasem zieleni oraz remont istniejących dróg rowerowych po zachodniej stronie ulicy.

Priorytetem w tym projekcie jest linia tramwajowa, której dociągnięcie do pętli w Winnicy będzie realizowane w I etapie inwestycji. Przetarg na realizację I etapu zostanie ogłoszony w trzecim kwartale tego roku. Budowa drugiej jezdni ulicy Światowida ma być realizowana w II etapie.

Chociaż czas realizacji II etapu nie został dokładnie określony, to on właśnie był głównym przedmiotem dyskusji w trakcie spotkania w białołęckim ratuszu. Bardzo szczegółowe uwagi zgłaszały radny Wojciech Tumas. Postulował on budowę ścieżki rowerowej również po wschodniej stronie ulicy Światowida, to znaczy wzdłuż nowej jezdni, a także wyprostowanie istniejącej już drogi rowerowej, poprowadzonej po stronie zachodniej ulicy. Chodzi o wygodę rowerzystów, którzy na skrzyżowaniu z Myśliborską muszą pokonywać trasę w kształcie litery „S”.

Radny Tumasz przewidywał wnioskować również o poszerzenie do dwóch pasów prostopadłej do Światowida ulicy Talarowej, która przecież nie będzie docelowo prowadzić tylko do Biedronki, jak jest w tej chwili, lecz pobiegnie do Mehoffera a nawet dalej. Trzeba przewidzieć, sugerował dalej radny Tumas, zarówno na niej, jak na Myśliborskiej, zatoki autobusowe, a na skrzyżowaniu z ulicą Ćmielowską – przesunąć stację Veturilo.

Przedstawiciele ZTM-u odpowiedzieli, że obecny projekt przebudowy Światowida jest projektem zamiennym i nie obejmuje zmian infrastruktury, zresztą zatoki autobusowe na Talarowej nie zostały zaakceptowane przez Biuro Polityki Mobilności i Transportu. Podobnie odpięrali kolejne wnioski radnego Tumasza, dotyczące wyznaczenia dodatkowych miejsc postojowych przy następnych skrzyżowaniach, jak również zorganizowania dodatkowego przejścia dla pieszych w okolicach skrzyżowania z ulicą Mehoffera, czy też zachowania, bądź wyeliminowania niektórych zjazdów.

Niewątpliwie należy podziwiać dalekowzroczność radnego Wojciecha Tumasza, i jego nieustępliwość w zgłaszaniu drobiazgowych propozycji, poddyktowaną troską o nie wydawanie dwukrotnie publicznych pieniędzy („wykonać inwestycję od razu w sposób optymalny”), jednak cała ta dyskusja może się okazać niepotrzebną „sztuką dla sztuki”.

Nie do końca wiadomo, czy na II etap inwestycji, tzn. na budowę drugiej jezdni ulicy Światowida w ogóle są pieniądze. Na konkretne pytanie o tytuł inwestycyjny na ten cel, przedstawiciele ZTM-u odpowiedzieli wymijająco, że „w budżecie m.st. Warszawy zabezpieczono środki finansowe również na realizację II etapu tj. budowę drugiej jezdni ul. Światowida. Realizacja całości zadania inwestycyjnego przewidziana jest do 2021 r. z czego I etap na Winnicy planujemy wykonać do końca 2019 r.”.

Oby tak było. Jeżeli bowiem tytułu inwestycyjnego nie ma, to wszystkie decyzje, a z nimi cały projekt, mogą się przeterminować i okaże się, że dyskutujemy o rzeczywistości wirtualnej, a przecież mieszkańcy Tarchomina zasługują na reprezentacyjną ulicę, wygodną dla różnych użytkowników, zarówno dla kierowców, jak i dla pieszych i rowerzystów, również „w realu”.

Joanna Kiwiłsko

10-lecie Młodzieżowej Rady Dzielnicy Białołęka

19 maja w Białołęckim Ośrodku Kultury przy ulicy Głębockiej 66 odbyła się uroczysta gala z okazji 10-lecia Młodzieżowej Rady Dzielnicy Białołęka. Były nagrody i tort. Pojawili się łzy wzruszenia, ale więcej było śmiechu i radości.

Młodzieżowa Rada Dzielnicy Białołęka została powołana w 2008 roku z inicjatywy Pawła Tyburca, ówczesnego przewodniczącego Rady Dzielnicy. MRD składa się z radnych wybranych spośród uczniów białołęckich gimnazjów i liceum. To grupa kilkunastu młodych ludzi, których pasją jest działanie.

To działanie przejawia się w różny sposób: MRDB pomaga, czyli gra dla WOŚP,

dba o środowisko naturalne, czyli bierze udział w sprzątaniu świata, uświadamia, czyli prowadzi warsztaty dla swoich rówieśników. Z licznych inicjatyw młodzieżowej rady można wymienić zorganizowanie charytatywnego meczu, z którego dochód zasilł kasę WOŚP, uczestnictwo w projekcie „Sportowa Strumykowa”, które zaowocowało bezpłatnym udostępnieniem młodzieży boiska na terenie Białołęckiego Ośrodka Spor-

tu, czy też zorganizowanie Maratonu Komedii Romanetycznych w Białołęckim Ośrodku Kultury.

Członkowie MRDB reprezentują białołęcką młodzież na Konferencji Młodzieżowych Rad w Sejmie RP, jak również uczestniczą w pracach Zespołu Parlamentarnego ds. Młodzieży. Przed nimi konferencja Samorządów Uczniowskich Białołęki. Zorganizowana 19 maja gala stała się okazją do podsumowania 10-letniej działalności i nagrodzenia najlepszych.

Galę prowadził z ogromną swobodą przewodniczący

MRDB Bartosz Dąbrowa. Podczas uroczystości zaprezentowano nowe logo oraz spot MRDB, po czym nastąpiła ceremonia wręczenia Młodzieżowej Nagrody Obywatelskiej oraz nagrody Przyjaciela Białołęckiej Młodzieży. Laureatom gratulowali burmistrz Ilona Soja-Kozłowska i zastępca burmistrza Marcin Adamkiewicz. Galę uświetniły pokazy muzyczno-taneczne w wykonaniu Egurrola Dance Studio oraz Broadway Musical School. Jak przystało na jubileusz, impreza zakończyła się degustacją wielkiego tortu.

JK

SAMI ZOBACZCIE

CZYSTA WISŁA



Fundusze unijne rozwijają Warszawę. Dzięki nim rozbudowaliśmy i zmodernizowaliśmy „Czajkę” - największą oczyszczalnię ścieków w Polsce. Teraz oczyszczamy 100 procent odbieranych ścieków komunalnych, dzięki czemu woda w Wiśle staje się coraz czystsza.



www.samizobaczcie.pl

19115

Śliwice dokończone

Projekt uzupełnienia wschodniej strony ul. Witkiewicza o zabudowę nawiązującą skalą do istniejących przedwojennych domów powstał jako uzupełnienie i rozwinięcie głosu mieszkańców w debacie na temat przyszłego zagospodarowania terenów sąsiadujących z osiedlem.

Kolonia Śliwice powstała w latach 30 XX w. jako pierwszy etap planowanej przed wojną dzielnicy willowej, która miała powstać vis a vis Żoliborza. Niestety, II wojna światowa przerwała te plany, a domy po wschodniej stronie ul. Witkiewicza nie zdążyły powstać. Po wojnie, zamiast rozbudowy, na tym terenie powstała Fabryka Samochodów Osobowych. Jednak historia zatoczyła koło i dzisiaj ponownie planowana

jest w tym miejscu zabudowa mieszkaniowa, choć już o dużej intensywności.

Z punktu widzenia mieszkańców, ale i urbanistów, stało się bardzo ważne, aby najbliższe sąsiedztwo Kolonii Śliwice nie zostało przytłoczone budynkami mieszkalnymi o zbyt dużej skali. Stąd propozycja zagospodarowania wschodniej części ul. Witkiewicza zabudową willową, maksymalnie trzykondygnacyjną o wysokości

do 12 m - analogicznie do istniejącej przedwojennej zabudowy Śliwic.

Projekt wykonany przez pracownię NM architektki zakłada nawiązanie do istniejącej zabudowy skalą, materiałem i detalem. Projektowane domy wykonane byłyby z cegły. Duże przeszklenia na dwóch pierwszych kondygnacjach i wąskie otwory okienne na trzeciej, ostatniej kondygnacji, nawiązują we współczesny sposób do okien poddaszy istniejących budynków po drugiej stronie ul. Witkiewicza i ul. Gersona. Projekt przewiduje przeznaczenie ostatnich kondygnacji na cele mieszkaniowe lub

usługowe pod wynajem dla pracowni artystycznych, zawodów związanych z nieuciążliwym rzemiosłem, czyli takich, jakie obecnie zostały wyparte z miast. Odwrócenie dotychczasowych tendencji zakładających lokowanie lokali usługowych w parterach ma na celu zachowanie kameralnego charakteru Śliwic. W sąsiedztwie terenu zielonego wewnątrz projektowanej zabudowy, mogłaby powstać otwarta na zieleń kawiarnia.

ZS

Rolety wewnętrzne
plisy, żaluzje, moskitery
Rolety zewnętrzne
(montaż gratis!)
tel. 600-925-147
22 679-23-41



Park Kulturowy szansą dla Pragi?

10 maja w Muzeum Warszawskiej Pragi odbyła się kolejna debata z cyklu „Wokół rewitalizacji”, którego inicjatorką jest Ewa Ziajkowska, tym razem poświęcona idei stworzenia na Pradze Północ parku kulturowego. O takie rozwiązanie, mogące chronić zabytkowy krajobraz dzielnicy przy jednoczesnym zwiększonym wsparciu finansowym na rzecz rewitalizacji praskich kamienic, mówi się od dawna. Jako pierwsi otwarcie wspominali o tym przy okazji wdrażania programu rewitalizacji prasy społecznicy związani z Praskim Stowarzyszeniem Mieszkańców „Michałów”. Niestety, wprowadzając ZPR, miasto zdecydowało się na inne rozwiązania.

Po kilku latach pomysł jednak wrócił, przede wszystkim na kanwie zmian w działalności Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków po wypowiedzeniu w ubiegłym roku porozumienia zawartego przez miasto z wojewodą mazowieckim odnośnie realizowania przez SKZ na terenie Warszawy działkań zarezerwowanych dla konserwatora wojewódzkiego. Zmieniona sytuacja stwarza okazję, aby wyznaczyć miejskiemu konserwatorowi nowe zadania w zakresie edukacji i kształtowania długofalowej polityki ochrony zabytków, o czym w trakcie debaty wspominał dyrektor BSKZ, Michał Krasucki.

Parki kulturowe w polskim prawodawstwie, w kontekście ochrony zabytków, funkcjonują

od 15 lat. Są obok rejestru, pomników historii oraz ochrony konserwatorskiej w planach miejscowych czwartą formą ochrony zabytków wymienioną w ustawie o ochronie zabytków. Obecnie w Polsce działa 36 parków kulturowych, z których najbardziej znany przed kilkoma laty utworzono w Krakowie (obejmuje rejon starego miasta oraz wzgórza wawelskiego). Wprowadzenie w grodzie Kraka parku kulturowego miało przede wszystkim na celu walkę z nielegalnymi reklamami zaśmiecającymi przestrzeń publiczną w tym mieście. Po kilku latach od wdrożenia tego rozwiązania można śmiało stwierdzić, że cel został osiągnięty i zabytkowe ulice w większości oczyszczono z mało este-

tycznych reklam, nie uszczuplając przy tym przychodów lokalnych przedsiębiorców (w ramach parku kulturowego prowadzone są działania edukacyjne związane m.in. z wypracowywaniem dobrych praktyk reklamowych). W trakcie debaty w Muzeum Pragi rolę parków kulturowych w ochronie zabytków przedstawił dr Andrzej Siwek (Instytut Historii Sztuki UJ/ Narodowy Instytut Dziedzictwa OT w Krakowie), który jest współautorem krajowego raportu o skuteczności ochrony krajobrazu za pomocą parku kulturowego oraz planów ochrony i zarządzania dla parków w Krakowie i Zakopanem. O doświadczeniach praskich z kolei opowiadał zebrany Tomasz Peszke z Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów”, który zwrócił uwagę na katastrofalne skutki braku takiego rozwiązania w sytuacji, gdy dla większości obszaru Pragi nie ma uchwalonych planów miejscowych, a jednocześnie silna presja inwestycyjna skutkuje nieodwracalnym przekształcaniem brył wielu zabytkowych budynków. Przedstawiając zdjęcia szpecących rejon ul. Targowej ekranów akustycznych zainstalowanych wraz z budową Trasy Świętokrzyskiej Peszke wspominał, że gdyby na Pradze funkcjonował park kulturowy, tego typu rozwią-

zania nie mogłyby się pojawić w przestrzeni publicznej. Na zalety ustanowienia na Pradze Północ parku kulturowego zwracał również uwagę inny członek PSM Michałów, Krzysztof Michalski, podkreślając, że procedura ustanowienia tej formy ochrony krajobrazu jest znacznie szybsza niż przyjęcie w Warszawie planu miejscowego (do uchwalenia MPZP w warunkach warszawskich potrzeba średnio kilkunastu lat) i do czasu uchwalenia tego ostatniego może być skutecznym narzędziem ochrony zabytkowego charakteru przekształcanych w wyniku działań inwestycyjnych kolejnych przestrzeni na Pradze.

Pochlebnie o wdrożeniu takiego narzędzia wypowiedzieli się również przybyli na debatę pracownicy Biura Architektury i Planowania Przestrzennego, a także przedstawiciele SKZ. Ci ostatni wspomnieli, że trwają prace nad ustanowieniem dwóch nowych parków kulturowych w Warszawie (dotychczas tą formą ochrony objęty był jedynie zabytkowy rejon Wilanowa i Ursynowa – jako Wilanowski Park Kulturowy), na terenie Śródmieścia i właśnie na Pradze. Czas pokaże, czy te zapowiedzi zostaną zrealizowane.

JO

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 11f ust. 3, ust. 4 - ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1496, ze zm.), art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257, ze zm.),

Prezydent m.st. Warszawy zawiadamia,

w dniu 7 maja 2018 roku, po zakończeniu postępowania wszczętego na wniosek Burmistrza Dzielnicy Białołęka, działającego z upoważnienia Prezydenta m.st. Warszawy, została wydana **decyzja nr 216/2018/ZRID** Prezydenta m.st. Warszawy, **udzielająca zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na: budowie drogi publicznej gminnej - ulicy Brzezińskiej na odcinku od skrzyżowania z ulicą Mehoffera do skrzyżowania z ulicą Szamotulską w dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.**

Inwestycja drogowa będzie realizowana na terenie działek: z obrębu 4-17-05, oznaczonych w ewidencji gruntów nr: 14/25 (cz.), 14/44, 34/5, 34/6 (cz.), 16/7, 43/16, 26/7 (cz.), 26/8, 14/48 (z podziału dz. nr 14/45), 18/25 (z podziału dz. nr 18/21), 18/27 (z podziału dz. nr ew. 18/24), 27/4 (z podziału dz. nr ew. 27/1), 27/5 (z podziału dz. nr ew. 27/2), 36/1 (z podziału dz. nr ew. 36), 42/3, 42/4, 42/6 (z podziału dz. nr ew. 42/2), z obrębu 4-17-06 oznaczonych w ewidencji gruntów nr: 44/15 (cz.), 44/16, 44/37, 70, 33/4 (z podziału dz. nr ew. 33/1), 33/5 (z podziału dz. nr ew. 33/2), 34/1 (z podziału dz. nr ew. 34), 44/49 (z podziału dz. nr ew. 44/6), 44/51 (z podziału dz. nr ew. 44/8), 44/53 (z podziału dz. nr ew. 44/9), 44/55 (z podziału dz. nr ew. 44/11), 57/6 (z podziału dz. nr ew. 57/4).

W ramach przedmiotowej inwestycji występuje obowiązek:

1. budowy odcinka sieci elektroenergetycznej (kable energetyczne) dla potrzeb oświetlenia drogi na działce z obrębu 4-17-05 oznaczonej nr 14/49 (powstałej z podziału dz. 14/45),
2. budowy i przebudowy sieci elektroenergetycznej na terenie objętym inwestycją drogową oraz na działkach z obrębu 4-17-05 oznaczonych nr: 42/5 (po wydzieleniu z dz. 42/2), 16/6, 26/4, 26/5 oraz na terenie działki z obrębu 4-17-06 oznaczonej nr 26/2,
3. budowy odcinka sieci wodociągowej na terenie objętym inwestycją drogową oraz na terenie działek z obrębu 4-17-06 oznaczonych nr: 57/7 (po wydzieleniu z dz. nr 57/4), oraz cz. dz. 59/1, oraz na terenie części działek z obrębu 4-17-08 oznaczonych w ewidencji gruntów nr 1/7 i 1/9,,
4. przebudowy ogrodzenia oraz rozbiórki obiektu budowlanego (drewnianej wiaty na opał) na terenie działek nr 42/5 i 42/4, powstałych w wyniku podziału działki nr 42/2 z obrębu 4-17-05.

Na wniosek inwestora, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U., 2017 poz. 1496, ze zm), ww. decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Nieruchomości, które stają się własnością Miasta Stołecznego Warszawy, z dniem w którym decyzja nr 216/2018/ZRID stanie się ostateczna:

Nr działki przeznaczony pod inwestycję drogową	Nr obrębu
14/48, 42/3, 42/4, 18/27, 18/25, 27/5, 14/44, 42/6, 36/1, 27/4	4-17-05
33/5, 44/37, 70, 57/6, 33/4, 34/1, 44/49, 44/51, 44/53, 44/55	4-17-06

Pouczenie

Zainteresowanym stronom przysługuje prawo zapoznania się z treścią powyższej decyzji w Urzędzie Dzielnicy Białołęka: decyzja dostępna w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka (IV piętro, pok. 404c)

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, zgodnie z art. 49 Kpa. (za dzień publicznego obwieszczenia przyjmuje się datę ukazania się niniejszego zawiadomienia w prasie lokalnej). Miejsce złożenia odwołania: Urząd Dzielnicy Białołęka, Wydział Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa.

Na podstawie art. 136 § 3 Kpa strona w odwołaniu może zawrzeć wniosek o przeprowadzenie przez organ odwoławczy postępowania wyjaśniającego w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy.

Na podstawie art. 17 ust. 3 powołanej specustawy drogowej decyzja o ustaleniu lokalizacji drogi zaopatrzona w rygor natychmiastowej wykonalności:

- uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych,
- zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości,
- uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie właściwego zarządcy drogi,
- uprawnia do wydania przez właściwy organ dziennika budowy.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzja podlega doręczeniu wnioskodawcy. **Pozostałe strony otrzymują zawiadomienia o jej wydaniu na adres widniejący w ewidencji gruntów. Ponadto, zawiadomienia o wydaniu decyzji wywieszone zostaną w Urzędzie Dzielnicy Białołęka oraz umieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu m.st. Warszawy i w prasie lokalnej.**

W przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej niniejszą decyzją, wyda swą nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu tej decyzji, wysokość odszkodowania zostanie powiększona o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego (art.18 ust. 1e pkt 1 specustawy drogowej).

Postępowanie w sprawie ustalenia wysokości odszkodowania będzie prowadzone przez Biuro Mienia Miasta i Skarbu Państwa Urzędu m.st. Warszawy, ul. Chałubińskiego 8.

**Oleje tłoczone na zimno:
olej lniany, olej rzepakowy,
olej z pestek dyni i inne.
www.e-zdroweoleje.pl**

DKDS o kulturze na Pradze

Majowe spotkanie północnopraskiej DKDS poświęcone było działalności wybranych placówek kulturalnych funkcjonujących na Pradze, a także polityce kulturalnej miasta. Zaprośzenie przewodniczącego DKDS, Krzysztofa Michalskiego, przyjęli przedstawiciele Domu Kultury Praga, Biblioteki Publicznej im. ks. Jana Twardowskiego, Muzeum Warszawskiej Pragi, a także Urzędu Dzielnicy Praga Północ, wiceburmistrz Zbigniew Cierpisz nadzorujący politykę kulturalną, a także p.o. naczelnika Wydziału Kultury, Andrzej Haluch. Podczas spotkania, które odbyło się 9 maja, zaproszeni goście przez blisko trzy godziny odpowiadali na pytania przedstawicieli działających na Pradze organizacji pozarządowych, dotyczące różnych aspektów działalności kulturalnej wymienionych placówek, a także całokształtu polityki kulturalnej, w tym koordynacji działań poszczególnych instytucji oraz akcji informacyjnej.

Nie sposób w prasowej notce streścić wszystkich wystąpień, ale kilka kwestii jest wartych podkreślenia. Wszystkie trzy instytucje realizują mnóstwo działań skierowanych do różnych grup odbiorców. Dom kultury kieruje ofertę przede wszystkim do dzieci i młodzieży (przy okazji docierając jednak również do rodziców), a także do seniorów. Inicjatywy realizowane przez muzeum skierowane są do osób zainteresowanych zarówno historią

Pragi (ten cel realizowany jest m.in. poprzez wystawy), jak i tym, co obecnie dzieje się w naszej dzielnicy, m.in. w ramach programu rewitalizacji (spacery, eksperckie debaty, dzielenie się wiedzą z inwestorami publicznymi i prywatnymi na temat wyglądu zabytkowych kamienic). Z kolei biblioteka jest pierwszym miejscem, w którym wielu mieszkańców w każdym wieku ma szansę zetknąć się z kulturą, nie tylko przy okazji wypożyczania książek, ale też

uczestnicząc w spotkaniach z pisarzami, prelekcjach historycznych, czy np. przedstawieniach teatralnych. Wszystkie instytucje borykają się z niewystarczającym wsparciem finansowym, co nie tylko wpływa na ofertę, ale i np. na możliwość pozyskiwania z rynku specjalistów w zakresie kreowania kultury. Mimo to liczba inicjatyw realizowanych corocznie przez muzeum, bibliotekę czy dom kultury, jest naprawdę imponująca.

Członkowie organizacji pozarządowych dużo kwestii zaadresowali do przedstawicieli urzędu. Jednym z problemów, na który zwrócił uwagę Piotr Stryczyński z Towarzystwa Przyjaciół Pragi jest brak kalendarza imprez kulturalnych, dostępnego publicznie i umożliwiającego edytowanie osobom, czy instytucjom, które realizują określone inicjatywy kulturalne. To powoduje, że o różnych działaniach mieszkańcy po prostu nie wiedzą. Na potrzebę stworzenia takiego materiału w wersji papierowej, dedyko-

wanego osobom, które na co dzień nie korzystają z internetu, zwrócił z kolei uwagę Krzysztof Michalski z PSM Michałów.

Przedstawicielka FRSO, Katarzyna Adamska-Dutkiewicz oraz reprezentant UKS Błyskawica, Dariusz Grajda, pytali z kolei o pola ewentualnej współpracy samorządu i instytucji kultury z praskimi NGO. O ile muzeum, biblioteka, czy dom kultury wyraziły chęć współpracy przy realizacji różnych oddolnych inicjatyw, o tyle przedstawiciel wydziału kultury skupił się przede wszystkim na procedurach konkursowych (otwarte konkursy ofert na powierzenie organizacjom

pozarządowym realizacji określonych zadań takich jak np. spacer po Pradze) oraz dużych wydarzeniach kulturalnych, takich jak cykle koncertów, czy duże imprezy plenerowe, których realizacja powierzana jest podmiotom komercyjnym.

Członkowie praskich NGO zwrócili również uwagę na potrzebę koordynacji pewnych działań tak, by zbliżone do siebie imprezy realizowane przez miasto i dzielnicę (np. wydarzenia na ul. Żąbkowskiej czy miejskie i dzielnicowe wigilie) łączyły mieszkańców i różne działające na Pradze podmioty, a nie były odbierane jako działalność wobec siebie konkurencyjna.

JO

Prascy mistrzowie sztuki użytkowej

O tym, że zwykła filiżanka może być dziełem sztuki przekonali się uczestnicy kolejnych warsztatów z cyklu „Zostań praskim mistrzem”, zorganizowanych w Galerii Wileńskiej.



Z okazji 370. urodzin Pragi, Galeria Wileńska zorganizowała dla dzieci cykl kreatywnych warsztatów pod hasłem „Zostań praskim mistrzem”. W trakcie zajęć, prowadzonych przez lokalnych twórców i aktywistów, mali uczestnicy poznają tajniki różnych dziedzin kultury, a także historię i sztukę Pragi. Tematem przewodnim spotkania, które miało miejsce 19 maja, była sztuka użytkowa.

Co to jest sztuka użytkowa najlepiej zrozumieć, tworząc samodzielnie niepowtarzalny przedmiot, piękny i jednocześnie użyteczny. Chętnych nie brakowało. W sobotę 19 maja pracownia w przestrzeni gier na poziomie II Galerii Wileńskiej szybko zappełniła się małymi artystami. Z pomocą przedstawicieli Centrum Artystycznego Sztukarnia dzieci robiły z kolorowego papieru i listewek latawce, które później przechodziły test z latania przed galerią. Niepowtarzalne, bo ozdobione własnoręcznie latawce mogły też trafić do pudełek praskich skarbów, w których dzieci kolekcjonują pamiątki z poszczególnych warsztatów.

Było też inne zadanie: ozdobienie dużej białej filiżanki, która pod koniec dnia, dzięki małym mistrzom sztuki użytkowej stała się bajecznie kolorowa, ciesząc oczy przyczepionymi do niej bibułkowymi kwiatami, biedronkami, i innymi produktami dziecięcej wyobraźni. Malując obraz na własnym latawcu, czy ozdabiając filiżankę dzieci rozumiały, że każdy, nawet najzwyklejszy przedmiot domowego użytku, można zamienić w dzieło sztuki.

Joanna Kiwilszo



DIAGNOSTYKA CAŁEGO ORGANIZMU

NAJNOWSZA TECHNOLOGIA W DIAGNOSTYCE

Szybka ocena niedoboru witamin, minerałów, hormonów, aminokwasów, enzymów, poziomu cukru we krwi i cholesterolu, obecności metali ciężkich oraz prawidłowego działania narządów strategicznych; trzustka, wątroba, nerki, śledziona, mózg, układ krążenia etc.

PROFILAKTYKA SZANSĄ NA ŻYCIE

REZONANS BIOMAGNETYCZNY

(TEST ELEKTROREZONANSOWY)

Diagnostykę wykonuje się w celu określenia głównych problemów w organizmie i ustalenia ich przyczyny oraz zaproponowanie wytycznych co do profilaktyki i prewencji przed rozwojem chorób.

Przykładowy wynik oraz naukowy opis zrobiony przez dr n. med. inż. lek. neurologa na stronie: www.ZdrowotnaDieta.pl/diagnostyka

Cena z ulotką
190 zł*



ZAPISY:
tel. 22 225 56 95
Centrum Dietoterapii i Dietetyki
Warszawa, ul. Korkowa 24a

Praga bez barier

Chodnik tylko z jednej strony ulicy, strome schody prowadzące na półpiętro do kończącej na wyższym poziomie swój bieg windy, przejście pod ulicą pozbawione wind, do którego można się dostać tylko po schodach, wąski chodnik zastawiony samochodami, to codzienny obraz przestrzeni naszego miasta, widzianej z perspektywy wielu mieszkańców. Jeśli jest się osobą młodą, wysportowaną i zdrową, zazwyczaj nie zwraca się uwagi na te wszystkie przeszkody. Co najwyżej nieco narzekamy, gdy trzeba jakiś dystans pokonać naokoło, bo tak poprowadzono chodnik, czy dobudowano szyb windy. Gorzej, jak w naszym życiu pojawia się wózek – czy to dziecięcy, czy inwalidzki – bądź wiek i różne przebyte schorzenia ograniczają dotychczasową swobodę poruszania się. Każdy z nas prędzej czy później takiej sytuacji doświadczy.

Dlatego warto tak projektować przestrzeń, by mogli z niej samodzielnie korzy-

stać wszyscy. Sprawni i niepełnosprawni, dzieci i seniorzy, poruszający się w wygodnych butach sportowych i podążający chwiejnym krokiem, na wysokich szpilkach.

Bywa z tym różnie. Kilka praskich projektów z brzegu. Parę lat temu w ramach projektu z budżetu partycypacyjnego wykonano przejście dla pieszych przez Sierakowskiego na wysokości szpitala. Wykonawcy niestety zapomnieli obniżyć krawężniki, w związku z czym przez kilka miesięcy, do czasu interwencji niżej podpisanego, nie mógł na drugą stronę ulicy przejechać żaden wózek, a i rodzice pchający dziecięce wózki mieli problemy z wepchnięciem kółek na kilkunastocentymetrowy krawężnik. Innym przykładem jest rampa dla wózków na wzdłuż budynku Żąbkowska 23/25. Nie dość, że jest tak zaprojektowana, by maksymalnie wydłużyć dystans do pokonania przez osobę niepe-

łnosprawną, to jeszcze zawęża chodnik, przez co poruszanie się wzdłuż budynku jest utrudnione. Jeszcze innym jest remont jednej z kamienic komunalnych przy Łomżyńskiej, gdzie nie dobudowano rampy dla wózków, ani windy, by osoba o ograniczonej możliwości poruszania się mogła dostać się na wyższe kondygnacje. Przykłady można mnożyć. Wysokie krawężniki na przejściach, nierówne chodniki czy stojące pośrodku słupy oświetleniowe, to przeszkody, które wielu mieszkańców Pragi musi pokonywać każdego dnia w drodze do pracy, przedszkola, czy sklepu. Niżej podpisanemu i innym aktywnym na Pradze osobom udało się wiele takich barier zlikwidować. Największym sukcesem, choć połowicznym ze względu na brak kompletu zebra, było oczywiście przywrócenie naziemnych przejść dla pieszych przez Targową, Okrzei i Żąbkowską. Ich beneficjentami są tysiące pieszych przekraczających te ulice każdego dnia. Jednak każda taka zmiana wymagała maili, pism, spotkań i często wielomiesięcznego przekonywania urzędników odpowiedzialnych za przestrzeń publiczną.



Nie tak to powinno wyglądać. Bariery winny być mapowane i sukcesywnie likwidowane, a ułatwienia wdrażane przy okazji każdego remontu. Powiem więcej, każda inwestycja powinna być audytowana pod kątem jej dostępności dla najsłabszych użytkowników przestrzeni. Dopóki tak nie będziemy działać, nasza przestrzeń wciąż będzie dostępna tylko dla wybranych.

Krzysztof Michalski
Praskie Stowarzyszenie
Mieszkańców „Michałów”
Napisz do autora:
stowarzyszenie.michalow@gmail.com

Praski folwark

Prawda broni się sama

Istotą samorządu terytorialnego jest służyć. Radni zobowiązani są kierować się dobrem wspólnoty samorządowej. Reprezentują bowiem zbiorowe interesy mieszkańców i decydują o sprawach kluczowych dla dzielnicy. Pełnią zatem rolę służebną dla osiągnięcia dobra wspólnego. Dobry samorządowiec to człowiek uczciwy. To osoba, która nie widzi w działaniu celu osobistego i chęci jakiegokolwiek zysku. Dobry samorządowiec to człowiek otwarty na innych, taki, który chce dla ludzi zrobić jak najlepiej. Dąży do tego, aby im, a nie jemu samemu, żyło się lepiej. Dobry samorządowiec to w końcu człowiek z pomysłami, komunikatywny, operatywny, potrafiący słuchać, a przede wszystkim to ktoś, kto potrafi szanować innych. To człowiek, który swoim życiem daje przykład innym, budzi zaufanie otoczenia.

Jak głosił Ojciec Święty Jan Paweł II – „W polityce konieczna jest uczciwość i przejrzystość. Trzeba czynić wszystko, aby naród czuł się rozumiany i chroniony... Ten, kto przyjmuje odpowiedzialność za kierowanie sprawami publicznymi, nie może się łudzić: naród nie zapomina! Tak

jak potrafi z wdzięcznością pamiętać tych, którzy uczciwie poświęcili swoje siły, służąc powszechnemu dobru, tak przekazuje dzieciom i wnukom gorzką nieufność w stosunku do tych, którzy wykorzystali władzę, by w sposób nieuczciwy się wzbogacić”.

Mówi się, że uczciwość jest najlepszą drogą we wszelkich kontaktach międzyludzkich. Niestety, niekoniecznie w samorządzie. W rzeczywistości transparentność, przejrzystość działań, kompetencja, bycie naprawdę szczerym z innymi i sobą samym może być prawdziwym wyzwaniem, a osoby kroczące tą drogą są wręcz narażone na pomówienia i plotki, ze strony „grzesznych ludzi”. Prawda jest zazwyczaj niewygodna. Dzielnica, miasto nie są naszym prywatnym folwarkiem.. Zmieniły się czasy, zmienili się mieszkańcy. Mieszkańcy mają pełne prawo do poznania faktów, popartych dokumentami. Bezpodstawne plotki, które są wyłącznie produktem fantazji osób, nie posiadających merytorycznych argumentów, to tylko puste słowa, na które inteligentny odbiorca już się uodpornił i nie zwróci na nie większej uwagi.

Komisja rewizyjna pod kilkoma względami różni się od pozostałych komisji rady dzielnicy. Przede wszystkim jest to jedyna komisja obligatoryjna, a więc taka, którą organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego musi powołać. Wszystkie inne komisje - zarówno stałe, jak i doraźne - są fakultatywne. W skład komisji rewizyjnej wchodzi radni, podobnie jak w innych komisjach, jednak w tym przypadku istnieją ograniczenia, które nie dotyczą pozostałych komisji. Mianowicie członkami komisji rewizyjnej nie mogą być przewodniczący i wiceprzewodniczący rady dzielnicy. W jej skład wchodzi przedstawiciele wszystkich klubów radnych, które funkcjonują w radzie. Członkowie komisji rewizyjnej przeprowadzają m.in. na zlecenie rady dzielnicy kontrole w zakresie legalności, rzetelności, celowości i gospodarności zarządu dzielnicy i jednostek organizacyjnych miasta tj. ZGN, DOSiR, ZPTP, OPS czy DBFO, opiniują wydatkowanie środków finansowych, przeznaczonych do dyspozycji dzielnicy oraz przygotowują projekty rozstrzygnięć w sprawach skarg, w których organem właściwym do rozpatrzenia jest rada dzielnicy. Dokładają należytej staranności, aby w sposób obiektywny, bezstronny, rzetelny, a wręcz ponadpartijny realizować powierzony



zakres obowiązków. Zdarza się, że rekomendowane opinie budzą wiele kontrowersji, czy wręcz odkrywają niewygodną prawdę. Ważne, że przed prawdą, nawet tą niewygodną, nie da się uciec. Prawda wymaga dużo cierpliwości i pracy. Ale jest „podstawą dobrych rządów”.

„Wiedzę o rzeczywistości należy przekazywać nie tylko wtedy, gdy chodzi o partykularne interesy, należy ją chronić przed manipulacją”

Ryszard Kapuściński
Małgorzata Markowska
radna niezależna
w Dzielnicy Praga Północ
malgorzata.h.markowska@gmail.com

Białołęcka karuzela

Szpital na Białołęce

Możliwość skrócenia czasu oczekiwania na udzielenie pomocy osobie w stanie nagłym o 10 minut zwiększa szanse na przeżycie o 10%. Mieszkańcy Białołęki potrzebują nie tylko żłobków, przedszkoli oraz nowych szkół. Potrzebują także szpitala. Już 10 lat temu na Radzie Warszawy lekarz Zbigniew Cierpisz, radny Prawa i Sprawiedliwości, złożył wniosek inicjujący powstanie takiej placówki. Rządząca Warszawą Platforma Obywatelska oczywiście odniosła się do tej propozycji negatywnie. Ale my nie ustępowaliśmy. Podjęliśmy szereg działań mających doprowadzić do wybudowania placówki opieki zdrowotnej w naszej dzielnicy. Zainicjowaliśmy prace komisji zdrowia i spraw społecznych, a następnie przez kolejne lata przedstawiliśmy szereg ekspertyz i danych wykazujących coraz pilniejszą potrzebę budowy szpitala. Niestety PO, dysponująca władzą od wielu kadencji także w naszej dzielnicy, sprawę lekceważyła lub przekonywała, że szpital wcale potrzebny nie jest.

Sprawa nabrała tempa w 2014, kiedy przed wyborami lokalni białołęccy aktywiści pod żądaniem wybudowania szpitala zebrali podpisy mieszkańców. Mimo że PO nadal konsekwentnie próbowała zamieść sprawę pod dywan, jako białołęcki PiS wspólnie z lekarzem i radnym Zbigniewem Cierpiszem 20 marca 2015 roku zorganizowaliśmy w białołęckim ratuszu konferencję na temat budowy szpitala. Oczywiście nikt z PO nie przyszedł, ale udało nam się wspólnie z mieszkańcami i ekspertami przygotować następujący projekt uchwały: „Rada Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zwraca się do Rady m.st. Warszawy o wszczęcie procedury zmierzającej do utworzenia na obszarze Dzielnicy Białołęka publicznego Szpitala Chirurgii Jednego Dnia, stanowiącego integralną część planowanej Wielospecjalistycznej Przychodni Lekarskiej.” Uchwała weszła do obrady i uzyskała niezbędną do dalszego procedowania większość głosów. Sukces!

Od tamtego czasu minęły trzy obfite w wydarzenia lata. Niejasności przy wynikach wyborów samorządowych, dzięki którym PO znów uzyskała samodzielną większość, blokowanie prac rady dzielnicy, uniemożliwianie podjęcia pracy przez legalnie wybrany zarząd na wprowadzeniu komisarza prezydent Hanny



Grankiewicz-Waltz kończąc. Przez nieudolność władarzy wiele inwestycji nie zostało zrealizowanych, a dzielnica straciła najwięcej pieniędzy w historii białołęckiego samorządu. Odbiło się to także na zainicjowanej przez nas inwestycji budowy szpitala. Fakt, że mieszkańcy Białołęki w swej większości są młodzi nie oznacza, że nie chorują i że nie będą w przyszłości potrzebowali opieki medycznej. Mieszkańcy Zielonej Białołęki są na czwartym miejscu pod względem zapadalności na choroby układu oddechowego. Dostępność placówek medycznych w Warszawie na 2013 rok mierzona liczbą mieszkańców przypadających na jedną placówkę wynosiła 1601/1, w Śródmieściu ten współczynnik wynosił 704/1, zaś na Białołęce aż 3737/1! Dziś ta liczba jest jeszcze większa, bo Białołęka charakteryzuje się największym przyrostem migracyjnym. Na początku maja tego roku na Białołęce miało miejsce uroczyste podpisanie i wmurowanie Aktu Erekcyjnego pod budowę Przychodni ze Szpitalem Jednodniowym. Budowa ruszyła! To wielki sukces. Będziemy jednak dokładnie przyglądać się postępowi prac, żeby i ta inwestycja nie zakończyła się tak, jak wielki plan budowy szkół PO-wskiego burmistrza Piotra Jaworskiego, z których większość nigdy nie powstała.

Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku będziemy mogli cieszyć nowym szpitalem, ale również nowym zarządem dzielnicy Białołęka, który zacznie w końcu dbać o interesy mieszkańców, a nie tylko o interesy deweloperów i własne stolki.

Łukasz Oprawski
były zastępca burmistrza
Dzielnicy Białołęka
Fb: Warszawski PiS - Białołęka

Prosto z mostu

Pensje i pretensje

Zawsze wydawało mi się żenujące uchwalanie przez radę miasta wynagrodzenia prezydenta. Po pierwsze, przepisy w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych są tak skonstruowane, że normalny człowiek z uchwały rady nie dowie się, jaką konkretnie kwotę szef (czy szefowa) ratusza zarabiają. Wynagrodzenie rozbite jest tam na cztery składowe: wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny, dodatek za wieloletnią pracę (stażowy) i dodatek specjalny, określone - bez podania żadnych kwot - procentowo jedno w stosunku do drugiego oraz w odniesieniu do przepisów państwowych. Dokładną kwotę znają oczywiście urzędnicy i w tajemniczeni radni, jeżeli zaś większość radnych jest w opozycji (co przy bezpośrednim wyborze prezydenta zdarza się w niektórych miastach), to mogą oni złośliwie pojechać mu po pensji. Nijak miałby się taki

wybryk do innych płac w ratuszu, a wzbudziłby radość wśród publiki.

Tymczasem wynagrodzenie prezydenta czy burmistrza powinno być punktem wyjścia do naliczania wynagrodzeń wyższych urzędników miejskich, tych którzy przychodzą i odchodzą wraz z politycznym szefem. Szef – ponoszący największą odpowiedzialność – najwięcej z nich powinien też zarabiać. Całość powinna być przedmiotem publicznej debaty, opartej o ocenę jakości pracy urzędników i o oszacowanie możliwości budżetowych gminy – bo w sumie etaty urzędników to spora pozycja w budżecie.

Tak powinien działać samorząd, wolny od przekleństwa partijnictwa i od myślenia w kategoriach systemu terenowych organów jednolitej władzy państwowej, wprowadzonego w 1950 r., w słusznym minionym ustroju.

Bo my w tych kategoriach nadal myślimy. Oczywiście, uważam za bardzo niedobre, że Rada Ministrów w rozporządzeniu z 17 maja 2018 r. obniżyła - i tak nienadzwyczajnie wysokie - wynagrodzenia urzędników samorządowych o ok. 20%. Zatrudnić teraz w urzędzie dobrego specjalistę od architektury czy zamówień



publicznych, o informatyce nie wspominając, będzie jeszcze trudniej.

Nikogo jednak nie zdumiewa, że szacowne grono ministrów odpowiedzialnych za Bardzo Ważne Sprawy czterdziestomilionowego państwa poświęca swój czas na ustalanie, ileż to powinna wynosić pensja naczelnika wydziału w starostwie, i czy powinna być ona wyższa czy niższa od pensji kierownika magazynu w tymże urzędzie. Podobnie - nikogo nie razi, że dziewięć na dziesięć największych polskich przedsiębiorstw to firmy państwowe. Nieliczni Mohikanie, domagający się zerwania z dziedzictwem PRL w administracji i w gospodarce, ledwo już dyszą...

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl

Chłodnym okiem

Wolność mediów

Nic tak bardziej mnie nie wkurza, jak próba prymitywnego rozwiązania problemu. Pewnie znowu miłośnicy PiS nie będą zachwyceni moim felietonem, ale trudno. Nie są pisane ku ich zadowoleniu. Powód niniejszego bardzo prozaiczny. Jeden z portali społecznościowych opublikował zdjęcia Nowej Gazety Praskiej zalegającej kosz w męskiej toalecie na II piętrze urzędu. Poczłukowo zbagatelizowałem ten fakt do chwili, gdy dowiedziałem się, że nie był to jeden egzemplarz. To jeszcze byłbym w stanie zrozumieć i wyobrazić sobie Czytelnika spędzającego czas w trakcie potrzeby fizjologicznej z gazetą w ręku. Czytelnika, który po zapoznaniu się na przykład z wrednym felietonem niżej podpisanego i załatwieniem potrzeby fizjologicznej z obrzydzeniem wyrzuci gazetę do kosza i myje ręce. Oczywiście, zakładam, że w urzędzie jest papier toaletowy, bo gazeta jest drukowana na papierze niezbyt właściwym do tego typu potrzeb, a ponadto to niehigieniczne. Lecz nie, w koszu męskiej toalety na II piętrze wyładował cały wyłożony w urzędzie nakład gazety. Jak zapewne Państwo zaobserwowali, na specjalnych stojakach na parterze holu urzędu pojawiają się regularnie tytuły

lokalnych gazet, wydawanych na Pradze. Nowa Gazeta Praska nie jest tu monopolistą. Potraktowanie tak legalnie wychodzącej gazety, mającej umowę z urzędem to prostactwo i prymitywizm. Jest też drugi aspekt sprawy: hol urzędu jest monitorowany i pilnowany przez pracowników agencji ochrony, którzy mają w obowiązku nie tylko wydawanie i przyjmowanie zdawanych kluczy przez urzędników, ale wykonują czynności ochrony. Zwróciłem się więc z arkuszem interwencyjnym do burmistrza dzielnicy, aby zlecił biurowi bezpieczeństwa przeprowadzenie rozmów z pracownikami agencji ochrony i przejrzanie kamer monitoringu, w celu ustalenia sprawy. Czy niezauważalny w porannym natłoku może być fakt zwinienia kilkudziesięciu egzemplarzy gazety? Być może. Być może nie dostrzegły tego także kamery monitoringu, ale warto sprawdzić. Sprawa ma też głębsze aspekty, skoro można wynieść bez zauważenia pokaźny plik papierów to być może można wynieść także coś innego albo... wnieść. Zagrożenia we współczesnym świecie bywają różne. Osobiście chciałbym spotkać sprawcę całego zamieszania i patrząc mu w głęboko hłu urzędu pojawiają się regularnie tytuły



Spotykałem przypadkiem wcześniej osobę, która próbowała z jednego z punktów dystrybucji gazety, gdzie robiłem codzienne zakupy, wynieść pokaźną liczbę jej egzemplarzy. Gdy zwróciłem uwagę na nie stosowność zachowania, zostałem obrzucony stekiem wyzwisk i ujrzałem, jak osoba chroma oddała się z szybkością światła. Mam nadzieję, że ten felieton przyczyni się do wyjaśnienia sprawy i położy tamę tego typu zachowaniom. Wszak wszystkim wolność słowa i wolność mediów jest bliska, to jeden z elementów demokracji.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 ginekolog, psychiatra

USŁUGI

ADWOKAT JOANNA LIPKA przyjmuje już na Grochowie przy ul. Grenadierów 12 - umowy, odszkodowania, rozwody, alimenty, nieruchomości, spadki, sprawy karne, porady, tel. 517-355-662

DRZWI OKNA
• Drzwi antywłamaniowe Gerdą, Dorn
• Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
• Okna PCV i AL
• Parapety wew. i zew.
• Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery
PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Gorzykowska 3
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl
www.drzwiokna.waw.pl

Poszukuję osób do prowadzenia firmy zdrowotnej. Nie musisz rezygnować z pracy. Jeśli jesteś kontaktowy umów się na spotkanie.

Zadzwoń tel. 602 267 377.

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

ul. Poborzańska 8

NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

AGD, telewizory, anteny - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, gruzu 722-990-444

SKUP aut tel. 573-418-807

KUPIE

ANTYKWARIAT kupi cenne książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

PŁYTY GRAMOFONOWE, skup oraz sprzedaż. Wyceniamy na miejscu, płacimy gotówką. Warszawa, Żąbkowska 11. Telefon 516-518-876

INNE

BIZNES na miarę historii ludzkości. Zysk dla inwestorów, 50 milionów euro, tel. 22 674-44-49, 504-386-814



Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pełen zakres usług

Prawo i prawi

Oto czytam o Tomaszu Sakiewiczu, którego 2 lata temu mało kto znał, a teraz polski dziennikarz Gazety Polskiej, Gazety Polskiej Codziennie, prezes zarządu Niezależnego Wydawnictwa Polskiego, wiceprezes zarządu telewizji polskiej Republika z nadzieją, że nie przymiera głodem jak wicepremier na diecie i pensji. Oto 51 latek wygłasza kuriozum swoje i chlebobawców w tvp info – protest dorosłych niepełnosprawnych błagających o minimum socjalne w Sejmie jest wielkim sukcesem rządu i świadczy o kwitnącej jego demokracji, ponieważ najbiedniejsi z najbiedniejszych mogą wegetować na korytarzach parlamentu. Sakiewicz i rząd oczywiście nie ustąpi. Ale błagać można. Boję się, jak myśli ten rząd o nas i demokracji, jak myślą duchowi pasterze i jak zakłamują rzeczywistość oficerowie polityczni w niby wspólnej telewizji. Co w tych ludziach jest polskiego, choć nagle ubrali białą-czerwoną, ciepłą futerkę. Niewiele znajduję.

Proszę Szanownych Państwa, obserwując przyrodę obserwujemy cuda nad cudami. Zniszczona odradza się, opustoszała powoli wypełnia się życiem. Przyroda to spokój i dobra atmosfera. Chciałbym nam wszystkim przypomnieć

o tym, że jesteśmy, ale tylko częścią łąk i resztek pobliskiego lasu, bazy kiedyś harmonijnego współistnienia. Na podstawie praw natury ludzie ustanowili swoje prawa, a jednym z nich jest ograniczenie prędkości. Także w terenie zabudowanym. W kilku dzielnicach Warszawy i ościennych gminach nie wyróżniło jeszcze całego lasu i ocalono zieleń na łąkach. Na nich właśnie ledwo, bo ledwo, alisci można obserwować zwierzęta wolnożyjące.

Wczoraj zostałem kolejny raz wezwany przez policję do potraconego jelenia na ciasno zabudowanej osiedlowej ulicy. Logika prędkości tego miejsca poprzez liczbę pieszych, rowerzystów, także psich włóczyków wskazuje na 40 do 50 km/h. Samochód jest jak śnieżny pług. Oczywiście, zrobiła się chwilowa atrakcja, rozmycie odpowiedzialności i wiele osób pytało się czy mogą pomóc. Pytałem nieodmiennie czy mają jakąś wiedzę lub możliwości. Wszyscy opowiadali, że nie, ale chcą pomóc. Niech te chęci przekują się na przestrzeganie zasad i nieingerowanie

wanie w przyrodę. Wiosna jest okresem porodów i migracji zwierząt. W nieoczekiwanych miejscach będziemy mogli znaleźć nowo narodzone sarenki, jelenki, łosie, dziczki i wiele gatunków ptaków. Proszę o niezbliżanie się do nich niedotykanie, nierobienie zdjęć z bliska i selfie, nieprzyprowadzanie ich na posterunki policji i do lekarzy weterynarii. Zostawicie w spokoju to, co było pierwotne i przed nami. Jeżeli chcecie pomóc, to skontaktujcie się ze specjalistami, abyśmy nie musieli brać na swoje barki i sumienia polskiej głupoty i bezprawia.

PS. Jeleń został uśpiony. A polski barbarzyńca uszedł jak wielu bez odpowiedzialności w nieobywatelskim społeczeństwie.

Portrety Warszawy

Warszawa wciąż przyciąga artystów i wzbudza emocje. Każdy z nas ma swój własny obraz tego miasta, który jeżeli nie towarzyszy nam na co dzień, to tkwi głęboko we wspomnieniach. Czarno-białe malarskie portrety Warszawy zapamiętanej z dzieciństwa Wioletty Jaskólskiej prezentowane są obecnie w Galerii 81 Stopni.



Tematem obrazów jest Warszawa, a właściwie jej architektura. Jak na lekko nieostrej, czarno-białej fotografii rozpoznajemy Plac Konstytucji, Ścianę Wschodnią z Domami Centrum i rotundą. Jest też Warszawa w budowie – artystka uchwyciła moment powstawania jakiegoś osiedla z wielkiej płyty. Przedstawione budynki oraz konwencja czerni i bieli sugerują, że jest to Warszawa z minionej epoki.

Tak jest w istocie. Wioletta Jaskólska przedstawiła Warszawę z lat 70., zapamiętaną z licznych odwiedzin w dzieciństwie. Artystka nie jest warszawianką. Urodziła się i mieszka na Warmii. Studiowała na Wydziale Artystycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie oraz Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. W 2003 r. została doktorem malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, a w 2010 r. uzyskała habilitację. Obecnie pracuje na stanowisku profesora w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warmińskiego - Mazurskiego w Olsztynie, uprawia malarstwo i rysunek. W dorobku ma 50 wystaw indywidualnych i ok. 80 zbiorowych w kraju i za granicą.

Wioletta Jaskólska, zainspirowana dokumentacją fotograficzną miasta, używa w swoich portretach Warszawy bardzo skromnych środków wyrazu. Posługuje się monochromatyczną gamą barwną, a mimo to obrazy nie są statyczne czy nudne. Czerń i biel nadaje atmosferę, wręcz podkreśla zawarte w obrazie napięcie.

- Chcę wydobyć ekspresję obrazu, stąd maluję bardzo szybko, przecieram, dopóki farba nie zaschnie – mówi artystka. – Używam dużo farby, żeby było widać pociągnięcie pędzla, ruch ręki.

Mimo więc tych skromnych środków wyrazu i rygoru monochromatycznej gamy barw, obrazy Wioletty Jaskólskiej żyją, świecą się, wręcz promieniają światłem. I choć nie ma na nich ludzi, czuje się ruch, czyli życie miasta.

- Warszawa, jej architektura jest dla mnie bardzo ważna – wyznaje artystka. – W ogóle moje malarstwo to ukłon w stronę architektów. Jednak nie zapominam o człowieku. Przecież w budowlach przeze mnie przedstawionych mieszkają ludzie. One mówią o nas, o naszym życiu, jakie było kiedyś i jakie jest teraz.

Dokumentacji tego, czego już nie ma służy cykl obrazów przedstawiających Pałac Saski. Ten sam, wielokrotnie powtarzany temat, ale obrazy są różne – inne linie, kompozycja, ujęcie. Różne punkty widzenia.

Można powiedzieć, że portrety Warszawy Wioletty Jaskólskiej to sugestywny głos w dyskusji o kondycji miasta, ale również o naszej kondycji, próba spojrzenia wstecz, jak na dawną fotografię, ale również pytanie, co zmienić, a co zachować z minionych lat.

Wystawę „Portrety Warszawy” Wioletty Jaskólskiej można oglądać w Galerii 81 Stopni przy ul. Kłopotowskiego 38 lok. 5, do 29 czerwca 2018 r.

Joanna Kiwiłso

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 6 czerwca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ZPR Media Spółka Akcyjna. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiustacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-462 Warszawa, ul. Jagiellońska 42 lok. 73/73A

tel./faks **22 618-00-80**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**

https://www.facebook.com/nwapraska

strona internetowa - **www.ngp.pl**

e-mail dla tekstów - **ngp@ngp.pl**

dla reklam i zdjęć **reklama@ngp.pl**

Nasi przedstawiciele: redakcja: **redakcja@ngp.pl**
Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515, Paweł 609-490-949

Kto przygarnie Zefirka

Zefirek przebywa w schronisku od 2009 r. W tym czasie z energicznego psa powoli przemieniał się w psiego staruszka. Ostatnio coraz gorzej znosi pobyt w schronisku psychicznie i fizycznie. Psychicznie to chyba najsmutniejszy psiak w schronisku. Bardzo źle znosi samotność i kolejne lata zamknięcia w niedużym boksie. Z wielką nadzieją i smutkiem patrzy na mijające go osoby a gdy są to znajome osoby - płacze. Fizycznie - ma zdiagnozowaną niedoczynność tarczycy i zwyrodnienia kręgosłupa. Lata spania w budzie na dworze odcisnęły swoje piętno na jego zdrowiu. Co gorsze Zefirek bardzo często rezygnował z budy i leżał na środku boksu na zimnym gołym betonie, zwykle tyłem do wejścia jakby był obrażony na życie... Jest też na diecie ponieważ nadwaga nie wpływa dobrze na łapy i kręgosłup. Nie powinien chodzić po schodach, zbyt wiele skakać i biegać.

Zefirek odzyskuje część dawnej energii podczas spacerów ze znajomymi osobami. Wyjścia poza schronisko sprawiają, że zachowuje się jak zupełnie inny pies. Jest energiczny, chętnie przybiega na zawołanie zwłaszcza zachęcony smakołykami a łasuchem jest okropnym. Smaczki zachęcają go do wykonywania komend, zna komendę "siad", podaj łapę". Uwielbia być w centrum zainteresowania. Jest psem bardzo łaknącym kontaktu z człowiekiem.

Zefirek brał udział w akcjach Adoptuj Warszawianka organizowanych poza schroniskiem. Dał się wtedy poznać jako pies uroczy i bardzo miły, ale też bardzo niezależny. Zwykle miał swój pomysł na kierunek spaceru. Nie robiły na nim wrażenia ani tłumy ludzi, spora liczba kręcących się wokół psów ani dzieci. Z szerokim uśmiechem na pysku rozkładał się na trawie i kładł głowę na kolanach. Jest uroczym pieszczochem! Po-



trafi układać się łapkami na kolanach i czekać na swoją porcję głasków i smakołyki. Bardzo lubi głaskanie, ale nie jest nachalny, bardzo nieśmiało i delikatnie nadstawia głowę.

Mieliśmy okazję też zobaczyć jak Zefirek zachowuje się podczas jazdy samochodem. Bez problemu wsiadł do auta. Podróż także zniósł bardzo dobrze. Z fascynacją oglądał świat za oknami. Był grzeczny i bezproblemowy.

W stosunku do innych psów zachowuje się różnie i tu nie ma jakiejś reguły. Przeważnie nie zwraca na nie uwagi, ale nie przepada jak podchodzą zbyt blisko. Na spacerze ładnie chodzi na smyczy.

Agnieszka tel. 693 141 535

Justyna tel. 783 003 754

NIESKRĘPOWANA
WYOBRAŹNIA



SŁODKIE
SZALEŃSTWO

DZIEŃ DZIECKA OD KUCHNI W GALERII WILEŃSKIEJ

w sobotę, 2 czerwca,
w godzinach od 11:00 do 18:00.

www.galeriawilenska.pl